



CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Numer 1 (133) Styczeń 2002

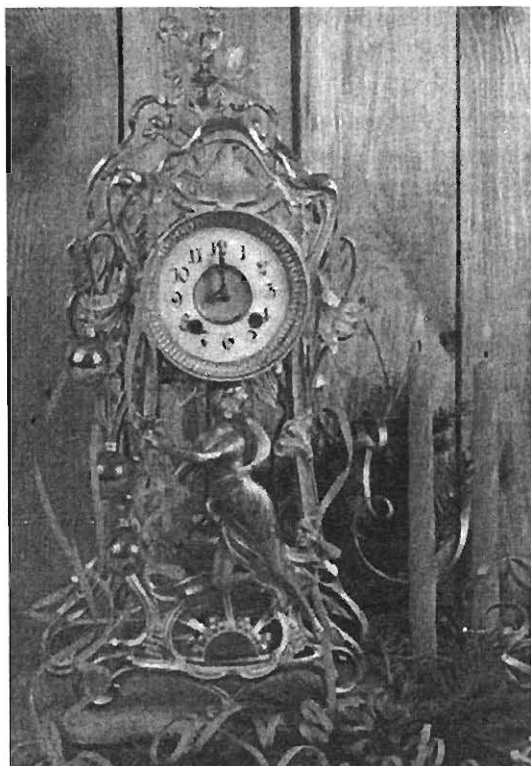
ZADANIA, JAKIE WYTYCZYŁ NAM ZJAZD

Zbieramy się 19 stycznia 2002 r. na posiedzeniu Zarządu Głównego po raz pierwszy w obecnej kadencji (nie licząc krótkiego spotkania po Zjeździe dla ukonstytuowania się nowego władz PTT). Warto zatem wrócić do wniosków i postulatów zgłoszonych w czasie Zjazdu, które zostały przyjęte *en bloc* i przekazane Wnioskowej do opracowania. Na podstawie sporządzonego przez przewodniczącego Komisji kol. Janusza Badurę zestawienia postaram się jeszcze raz wypunktować i uporządkować zgłoszone sprawy, aby ułatwić ich przyjęcie jako nasze bieżące zadania.

Działania na rzecz umocnienia pozycji i rozwoju Towarzystwa

1. Poparcie wniosku grupy członków PTT, będących w naszym Towarzystwie przed 1950 r. o unieważnienie uchwały ostatniego Zjazdu PTT z grudnia 1950 r. o rozwiązaniu Towarzystwa i kontynuacja tych działań aż do osiągnięcia pozytywnego rezultatu.
2. Kontynuacja starań o unieważnienie w Urzędzie Patentowym RP rejestracji znaku towarowego udzielonego na rzecz PTTK, a będącego odznaką organizacyjną PTT oraz sfinalizowania działań prawnych, mających na celu unieważnienie prawa rejestracji znaku „POL. TOW. TATRZAŃSKIE 1873” na rzecz ZG PTTK.
3. Dążenie do jak najszerszego propagowania PTT w kraju. Podjęcie starań, aby w środkach masowego przekazu bardziej niż dotychczas zaakcentowany był potencjał działalności PTT.
4. Dążenie do rozszerzenia struktur PTT na terenie kraju, a szczególnie udzielenie pomocy organizacyjnej w powstaniu Oddziału Zakopiańskiego PTT oraz w reaktywowaniu Oddziałów PTT na Dolnym Śląsku. Oddziały te powinny przyczynić się do promocji Sudetów jako alternatywnych terenów narciarskich i turystycznych oraz do ochrony krajobrazu kulturowego Sudetów, a w szczególności zabytkowych schronisk i wież widokowych.
5. Znalezienie stałej, własnej siedziby w Krakowie i oznaczenie jej stosowną tablicą informacyjną oraz zalecenie wszystkim Oddziałom PTT posiadania własnej stosownie oznaczonej siedziby.
6. Zwiększenie łączności Zarządu Głównego z Oddziałami poprzez udział przedstawicieli Zarządu Głównego w oddziałowych walnych zebraniach sprawozdawczo-wyborczych co najmniej raz w kadencji.
7. Zobowiązanie Oddziałów do tworzenia kół młodzieżowych.

Opracowanie pełnej monografii Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (było to już postulowane na IV Zjeździe w 1998 r). Zarząd Główny winien znaleźć odpowiedni, fachowy zespół ludzi, któremu to zadanie powierzy, aby rzetelnie opracować ten ważki temat i ustrzec się krytyki.



2002

Obrócił się znowu zegar czasu i mamy już rok 2002. Jeszcze tkwimy trochę w atmosferze świąteczno-noworocznej, organizujemy spotkania oplatkowe i składamy sobie wzajemnie życzenia. Na mój adres napłynęło sporo życzeń z oddziałów i od naszych członków.

Zyczone mi: spełnienia nadziei i pragnień serca oraz by każdy dzień Nowego 2002 roku był nieustannym zbliżaniem się do Boga ♥ uśmiechu na codzien ♥ wspaniałych wrażeń na górskich szlakach (wzdycham w tym miejscu) ♥ nadal tyle energii i oddania w pracy dla naszego Towarzystwa Tatrzańskiego ♥ zdrowia, bo to najważniejsze i sil ♥ samych udanych zamierzeń w nowej kadencji ♥ aby Nowy Rok obfitował w same pomyślne wydarzenia ♥ a wszystko co wymarzone i upragnione, niech będzie spełnione ♥ darz Bór!

Wszystkim serdecznie za życzenia dziękuję.

Co słychać w numerze:

NOWA TRAGEDIA TATRZAŃSKA
Miniaturki odznak PTT
Nowy Oddział PTT w Szczecinie



Poprawa kondycji finansowej Towarzystwa

1. Opracowanie i uchwalenie instrukcji finansowej dla Oddziałów
2. Zdyscyplinowanie ściągłości należności od Oddziałów na rzecz Zarządu Głównego poprzez zobowiązanie do bezwzględnie uiszczania odpisu od składki rocznej do dnia 30 czerwca każdego roku w wysokości nie mniejszej niż 50% należności.
3. Zobowiązanie nowego Zarządu Głównego do zwrócenia szczególnej uwagi na poszukiwanie pieniędzy na bieżącą działalność Towarzystwa, między innymi poprzez zamieszczanie płatnych reklam w Pamiętniku PTT, z pozostawieniem na zachętę 20% kwoty uzyskanej z reklamy w Oddziale, który ją załatwił.

Współpraca z władzami, instytucjami i organizacjami

1. Nawiązanie kontaktów z władzami państwowymi na szczeblu Ministerstwa i ustalenie zasad współpracy.
2. Nawiązanie współpracy z Muzeum Tatrzańskim, do której zapraszała nas w swym wystąpieniu na Zjeździe pani dyr. Teresa Jabłońska. Wyrazem naszego zaistnienia w Muzeum byłoby umieszczenie w widocznym miejscu gabloty informacyjnej PTT

Rozwinięcie działalności Sekcji Ochrony Gór PTT

Zrealizowanie życzenia ś.p. Stefana Chałubińskiego, aby „Las Chałubińskich”, który pozostawił po sobie, stał się Pomnikiem Przyrody i poinformowanie o tym szerokiej opinii publicznej, iż jest to w Tatrach pierwszy przypadek oddania swojej własności pod ochronę.

Program Towarzystwa

Postulowałam, aby podjąć uchwałę o przyjęciu przez V Zjazd PTT założeń ustalonych na Konferencji Programowej w Bielsku – Białej w dniu 8 kwietnia 2000 r. Widocznie jeszcze nie wszystko wówczas wypowiedzieliśmy, skoro wiceprezes Maciej Zaremba wyszedł na Zjeździe z propozycją zorganizowania II Konferencji Programowej PTT.

Z zadań programowych postulowano na Zjeździe:

1. Utworzenie Klubu Wysokogórskiego PTT.
2. Propagowanie narciarstwa śladowego jako alternatywy dla narciarstwa wyciągowego.
3. Dalszy rozwój przewodnictwa w PTT poprzez organizowanie kursów przewodnickich i tworzenie Kół Przewodnickich PTT.

Wystąpienia do władz

Nieraz już PTT występowało do władz, zwłaszcza w obronie integralności Tatrzańskiego Parku Narodowego. Na Zjeździe za najpilniejsze w tym momencie sprawy, o które należy wystąpić uznano:

1. Wystąpienie do władz państwowych i samorządowych o uruchomienie przejścia turystycznego w Jurgowie.
2. Skierowanie oficjalnego sprzeciwu do Premiera Rządu i Marszałka Sejmu wobec ustawy o podatku granicznym.
3. Skierowanie oficjalnego sprzeciwu do Premiera Rządu i Wojewody Małopolskiego w sprawie budowy linii kolejowej ze Szczawnicy przez Przełęcz Obidza do Doliny Popradu.

Jeżeli do tego dodamy, że Zjazd uchwalił szereg zmian w Statucie, które muszą przejść jeszcze przez procedurę sądową i przyjął rezolucję odnoszącą się do 20. rocznicy reaktywowania PTT, nie wydaje mi się, abyśmy na naszym Zjeździe mieli jedynie *ozorami aby mielić*, jak napisał w liście do pisma „Góry i Alpinizm” pewien anonimowy „młody”. Żałuję, że wśród wnioskodawców wyżej wymienionych zadań na obecną kadencję nie znalazł się jakiś nowy młody, a pod wnioskami figurują same znane powszechnie nazwiska. Omówienie przez tegoż „młodego” sprawy wyboru nowego Prezesa PTT uznają za żenujące. „Młodemu” najbardziej podobały się zapisy dotyczące powstania Klubu Wysokogórskiego PTT i Sekcji Narciarskiej PTT, zatem bierzmy się żwawo do ich realizacji, a może przyciągniemy do PTT nowych młodych ludzi.

Barbara Morawska-Nowak

MINIATURKI ODZNAK PTT

Jednym z niespełnionych dotąd postulatów IV Zjazdu PTT było uruchomienie produkcji miniaturowej odznaki organizacyjnej, nadającej się do noszenia w kłapie marynarki.

Dzięki rozmowom kolegów Janochy i Weigla z producentem zaistniała realna szansa uruchomienia produkcji takiej odznaki. Odznaka byłaby wykonana ze srebra, na oryginalnym przedwojennym tłoczniku i następnie obrabiana ręcznie ze względu na jej małe rozmiary. Stąd cena jest wysoka, ale zależy także od wielkości zamówienia. Liczymy na to, że przy zamówieniu 200 egz. odznak dałoby się wynegocjować cenę 35 zł/szt.

Prosimy Zarządy Oddziałów o konkretne zamówienia i zaliczkowe wpłaty, nawet w trakcie obecnego posiedzenia Zarządu Głównego. Sprawa pilna!



REZOLUCJA W ZWIĄZKU Z 20 ROCZNICĄ REAKTYWOWANIA PTT

10 października 1981 roku delegaci Krajowego Sejmiku Obywatelskiego Komitetu Reaktywowania PTT powołali na nowo do życia POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE.

Niestety, Towarzystwo to mogło zacząć legalnie działać dopiero od 9 grudnia 1988 roku, a na I Zjeździe Delegatów w 1989 roku podjąć uchwałę o powrocie do nazwy POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE.

W dniu dzisiejszym zbieramy się już na V Zjeździe Delegatów PTT by z perspektywy minionego czasu zrobić bilans naszego istnienia.

Nawet w okresie, kiedy zlikwidowano je odgórnymi decyzjami, PTT istniało zawsze w świadomości środowiska turystów górskich. Dziś Polskie Towarzystwo Tatrzańskie znów działa jak dawniej, w całej Polsce ma 24 oddziały i blisko 2000 czynnych turystów. W tym aspekcie uwypuklić należy następujące fakty.

1. Od 10 lat ukazuje się „Pamiętnik PTT”. Jest on wydawnictwem wrośniętym już na trwałe do „rodziny” wydawnictw o tematyce górskiej i tym samym PTT wśród szerokiej rzeszy turystów prezentuje się samo. Uzupełniają go wydawnictwa oddziałowe, nieraz profesjonalne również pod względem poligraficznym, jak np. „Beskid”, czy „Orzeł Skalny”.

2. PTT ma swoją „twarz”. Jako organizacja turystyczna jest także postrzegane jako organizacja proekologiczna. Świadczą o tym liczne wystąpienia w obronie wartości przyrodniczych, a także udział w imprezach ekologicznych (EKO-MEDIA FORUM), Koalicji „Ratujmy Karpaty” oraz stałe kontakty z parkami narodowymi. Symbolem naszej ochroniarskiej postawy jest zielony pasek na naszych swetrach.

3. PTT jest coraz bardziej widoczne w środowiskach, w których ma oddziały. Imprezy adresowane do społeczności lokalnych, niekoniecznie związanych z PTT, jak np. „Dni Gór” stwarzają atmosferę życzliwości i zrozumienia dla naszych działań.

4. PTT coraz odważniej wychodzi do młodzieży. Szkolne Koła PTT, to to miejsce, gdzie wyrastają przyszli działacze, ale przede wszystkim turyści, dla których wycieczka w góry nie jest okazją do głośnych śpiewów i wyrzucania butelek na teren parku narodowego.

Nie wszystko nam się jednak udało.

Przed wszystkim nie udało się znaleźć *modus vivendi* z PTTK. Szkoda, gdyż przez moment wydawało się nam, że obie nasze organizacje zachowując swoją odrębność i odmienną ocenę tego, co stało się w grudniu 1950 będą w stanie podejmować wspólne działania dla dobra turystyki i dla dobra gór.

Nie udało się nam wrócić do naszych dawnych schronisk. Na dziś nie mamy do tego prawa. Próby tworzenia własnej bazy turystycznej są jeszcze niedostateczne.

Z postulowanych przez Krajowy Sejmik OKR PTT celów nie podjęliśmy dotychczas próby stworzenia „Muzeum Kolumbów Tatr”. Tymczasem czas nagli, a Kolumbowie odchodzą... Odeszli Paryscy, a dziś żegnamy Stefana Chałubińskiego, wnuka odkrywcy Zakopanego.

Zachowajmy i chrońmy tradycję, przekażmy ją naszym następcom.

NOWI PREZESI ODDZIAŁÓW

V Zjazd Delegatów PTT poprzedziły walne zgromadzenia sprawozdawczo-wyborcze Oddziałów. W niektórych Oddziałach przyniosły one zmiany na stanowiskach prezesów.

Podajemy dane nowych prezesów:

Oddział Podhalański PTT

Robert Kowalski, ul. Doroty 55,
34-400 Nowy Targ, tel. (018) 264-82-60

Oddział PTT w Ostrzeszowie

Mirosława Rzepecka, ul. Małkowskich 5,
63-500 Ostrzeszów, tel. (062) 730-20-42

Oddział PTT w Sosnowcu

Krzysztof Czesak, ul. 3 Maja 29/4,
41-200 Sosnowiec, tel. (032) 266-38-15

NOWY ODDZIAŁ PTT

Wszystko zaczęło się od udziału w rajdach organizowanych przez Oddział PTT im. Tytusa Chałubińskiego w Radomiu: „Wiosna i Jesień w górach z PTT”. Tak grupa turystów górskich ze Szczecina zetknęła się z naszym Towarzystwem.

11 października 1997 roku powstało w Szczecinie Koło PTT przy Oddziale Radomskim. Po czterech latach działalności Szczecinianie postanowili się usamodzielnąć. **6 listopada 2001 r. odbyło się zebranie założycielskie Oddziału**, na którym 31 członków głosowało za powołaniem Oddziału. Delegaci ze Szczecina na V Zjazd Delegatów PTT przywieźli nie tylko pokonkursową wystawę fotograficzną ale także wniosek o powołanie Oddziału. Wniosek został przedstawiony na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego Zarządu Głównego, który podjął uchwałę o powołaniu Oddziału. Oddział wybrał na swego patrona ks. prof. Józefa Tischnera. Prezesem Oddziału jest kol. Piotr Dykowski, który od maja 2001 roku pełnił funkcję prezesa Koła.

Adresem kontaktowym jest adres wiceprezesa:

Anna Uszyńska, ul. Bogusława X 25/6,
70-242 Szczecin tel. (091) 433-48-71
e-mail: ptt_szczecin@interia.pl



NOWA TRAGEDIA TATRZAŃSKA

Do napisanej onegdaj przez Wawrzyńca Żuławskiego książki TRAGEDIE TATRZAŃSKIE życie wciąż dopisuje nowe rozdziały. Najnowszy dotyczy niewątpliwie ostatniej niedzieli grudnia 2001 roku.

Z dedykowanych naszym czytelnikom życzeń, jedno spełniło się w 100% - mieliśmy bardzo śnieżne święta w całym kraju, nie tylko w górach. Nagromadzenie dużych mas świeżego, niezwiązane go śniegu na nachylonych zboczach górskich jest jednak szczególnie niebezpieczne. TOPR ogłasza wówczas III czy IV stopień zagrożenia a nawet alarm lawinowy. Cóż, kiedy niedoświadczeni i bez wyobraźni turyści podejmują w takich warunkach wycieczki górskie.

Tak też zdarzyło się 30 grudnia 2001 roku gdy podchodząca z dol. Pięciu Stawów Polskich na Szpiglasową Przełęcz trójka turystów z Trójmiasta spowodowała lawinę. Jednej osobie udało się z niej wydostać i zawiadomić dyżurującego w schronisku ratownika. Po trzech godzinach poszukiwań Stanisław Krzeptowski-Sabała i Jarosław Lech wykopali spod śniegu 27 letniego Michała B., ale nie udało się go reanimować, a następnie już nieżyjącą 22-letnią Monikę K. Fatalna pogoda uniemożliwiła wykorzystanie śmigłowca, więc na miejsce wypadku wyruszyła 10-ciosobowa grupa ratowników, aby ściągnąć zwłoki. Niespodziewanie zaskoczyła ich kolejna, znacznie większa lawina z przełęczą, mająca ok. 200 m długości. Niestety stracili w niej życie dwaj młodzi, dobrze zapowiadający się ratownicy: Marek Łabunowicz i Bartłomiej Olszański.

Marek Łabunowicz, nazywany przez przyjaciół Maja, miał 29 lat. Ratownikiem tatrzańskim był od 1989 roku. W grudniu rozpoczął pierwszy sezon pracy jako ratownik zawodowy. Uczestniczył w ponad pięćdziesięciu wyprawach ratunkowych. Pracował także jako strażnik Tatrzańskiego Parku Narodowego i robił kurs przewodnicki. Był jednym z najzdolniejszych góralskich muzykantów, grającym na wielu instrumentach. Jego talent docenili najlepsi - grywał między innymi ze Zbigniewem Namysłowskim i Marylą Rodowicz. Zostawił żonę i trzyletnią córkę.

Bartłomiej Olszański miał 25 lat. W pogotowiu działał od 1997 roku. Zginął w drugim sezonie służby zawodowej. Podobnie jak jego kolega, ponad pięćdziesiąt razy wyruszał w Tatry na ratunek turystom i taternikom. Studiował na trzecim roku leśnictwa w Akademii Rolniczej w Krakowie, oraz na drugim roku polonistyki UJ. Pisał nowele i opowiadania, fotografował, malował oraz grał na skrzypcach i fortepianie. Wspinął się w warunkach letnich i zimowych, samotnie i w zespole. Poprowadził w Tatrach kilka nowych dróg. Swoją przyszłość wiązał z ratownictwem.

A dwójki turystów z Warszawy, która wyszła 28 grudnia z Polany Chochołowskiej z zamiarem dotarcia granią na Kasprowy Wierch nie udało się dotąd odnaleźć.

5 stycznia 2002 roku z centrali TOPR wyruszył kilkutysięczny kondukt do kościoła św. Rodziny przy Krupówkach. Mszy św. żałobnej przewodniczył kardynał Franciszek Macharski. Ratownicy zostali pochowani na Pęksowym Brzyzku w pobliżu mogił Piotra Malinowskiego, Janusza Kubicy i Stanisława Mateji oraz symbolicznej mogiły założyciela TOPR gen. Mariusza Zaruskiego.

Do Zarządu Głównego PTT

Po tragedii z 30 grudnia 2001 roku nie ulega wątpliwości, iż trzeba zmienić system finansowania TOPR i GOPR. Rząd pewnie sprawę zrzuci na użytkowników gór... Powiązanie ubezpieczeń z biletami wstępu nie wypaliło, dlatego moim zdaniem mądre głowy w organizacjach górskich już dziś powinny dogadywać się w sprawie takiego wariantu, który łączyłby ubezpieczenie ze składką organizacyjną (ubezpieczenie grupowe jest znacznie tańsze). Dlatego należy już zacząć sondażowe rozmowy z TOPR, GOPR i ewentualnymi ubezpieczycielami. To wspaniała okazja do przyciągnięcia ludzi do nas; wreszcie coś konkretnego zaoferujemy tym, którzy pytają o wymierne (materialne) korzyści z przynależności do PTT.

Proszę, aby Zarząd Główny wyraził swoje stanowisko w tej sprawie. Z pozdrowieniem

*Antonina Sebesta
Myślenice*

Wydaje: Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie
Redakcja: Barbara Morawska-Nowak
Adres redakcji ul. Konarskiego 21/5, 30-049 KRAKÓW, e-mail: morawska@if-pan.krakow.pl, tel. 634-05-89